

# Kopczyński, Michał

---

## Młodość i młodzież na Kujawach w XVIII wieku : rzecz o czeladzi i służbie w świetle parafialnych spisów mieszkańców z 1791 roku

---

Przegląd Historyczny 86/3-4, 329-350

---

1995

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

MICHAŁ KOPCZYŃSKI

**Młodość i młodzież na Kujawach w XVIII wieku.****Rzecz o czeladzi i służbie w świetle parafialnych spisów mieszkańców z 1791 roku**

„Swawolne dzieci, do gospodarstwa sposobne, rodziców swoich opuszczają u kogo innego rządząc się i służąc przez co szkodę tak rodzicom, jak i sobie potem czynią”<sup>1</sup>

Młodość należy do pojęć oczywistych i przez to trudnych do jednoznacznego zdefiniowania. Próba ostrej delimitacji młodości, jej początku i końca, jest niemożliwa z racji ogromnych różnic pomiędzy kulturami, epokami i środowiskami społecznymi<sup>2</sup>. Nie na wiele zdaje się zastosowanie kryteriów biologicznych. Koniec okresu dojrzewania mierzony pierwszą miesiączką u dziewcząt lub mutacją, względnie końcem procesu wzrostu u chłopców daje wyniki zróżnicowane nawet w toku ostatnich 100-150 lat, dla których posiadamy dane<sup>3</sup>. Co więcej, kryteria biologiczne często nie mają wspólnego mianownika z kryteriami wyznaczanymi przez obyczaje i panujący reżim demograficzny. Ograniczając rozważania do nowożytnych europejskich społeczności wiejskich, tytułem przykładu można wymienić kilka cezur wyznaczających różne etapy młodości: pierwsza komunia lub konfirmacja w sferze religijnej, kolejne etapy procesu edukacji, którymi chętnie posługują się współcześni socjologowie, usamodzielnienie się ekonomiczne przejawiające się w formie opuszczenia domu rodzicielskiego oraz zawarcie małżeństwa<sup>4</sup>. Kłopot

<sup>1</sup> Fragment wilkierza starostwa puckiego cyt. za J. G i e r o w s k i, *Kartki z rodowodu biedoty wiejskiej*, Warszawa 1951, s. 84. Autor czuje się zobowiązany wobec Richarda W a l l a z Cambridge Group for History of Population and Social Structure za okazaną pomoc i zachętę do podjęcia tematu.

<sup>2</sup> Historyczne aspekty młodości w różnych epokach, od starożytności po współczesność omawia M. M i t t e r a u e r, *A history of youth*, Oxford 1992 (tamże literatura), o epoce wczesnonowoczesnej zob. t e n ż e, *Gesindedienst und Jugendphase im europäischen Vergleich*, [w:] *Familie und Arbeitstellung. Historischvergleichende Studien*, Wien 1992; J. M o d e l l, *Into One's Own: From Youth to Adulthood in the United States 1920-1975*, Berkeley 1989; A. K u s s m a u l, *Servants in husbandry in early modern England*, Cambridge 1981; w szerszym kontekście P. L a s l e t t, *Characteristics of western family considered over time*, [w:] *Family life and illicit love*, Cambridge 1977. Z polskich badaczy na ten temat, ale w odniesieniu do starożytnego Rzymu, pisał W. S u d e r.

<sup>3</sup> M. M i t t e r a u e r, *A history of youth*, s. 2 n.; P. L a s l e t t, *Age at menarche in Europe since the early 18th century. Evidence from Belgrade in 1733/4*, „Journal of Interdisciplinary History”, 1971.

<sup>4</sup> O współczesnych klasyfikacjach zob. E. F r a t c z a k, J. J ó z w i a k, B. P a s z e k, *Metodyka badań cyklu życia jednostki i rodziny — wybrane aspekty*, Warszawa 1991, szczególnie

w tym, że cezury te mogące służyć jako symptom początku lub końca młodości przypadają w różnych momentach życia osobnika.

Chcąc uporządkować dalsze rozważania dotyczące osiemnastowiecznych Kujaw, przyjmujemy, że elementem wyróżniającym ludzi młodych jest, obok wieku, pozycja w społecznej strukturze autorytetu i przynależność do określonego środowiska z jego specyficznymi cechami odróżniającymi od innych grup. Badania etnograficzne i socjologiczne prowadzone nad współczesnymi i niezbyt oddalonymi w czasie społecznościami wiejskimi wskazują, że przynależność do wyodrębnionych funkcjonalnie i kulturowo grup środowiskowych miała większe znaczenie niż kryterium wieku metrykalnego<sup>5</sup>.

W krajach Europy zachodniej i północnej etapem pośrednim pomiędzy opuszczeniem domu rodzinnego a małżeństwem i ewentualnym objęciem własnego gospodarstwa był okres służby. Znaczenie małżeństwa jako momentu pełnego usamodzielnienia się nie ulega wątpliwości. Był on zwykle zbieżny z przejściem funkcji głowy gospodarstwa domowego. To ostatnie mogło zachodzić z chwilą przejścia rodziców na dożywocie (co często było warunkiem zawarcia małżeństwa), względnie z chwilą założenia przez młodych własnego domu<sup>6</sup>.

Identyfikacja młodości w życiu mieszkańców wsi z okresem służby sprawdziła się tam, gdzie występował tzw. europejski model małżeństwa z typowym dlań opóźnionym wiekiem zawierania pierwszych małżeństw (25 lat lub więcej dla kobiet i 27 lub więcej dla mężczyzn)<sup>7</sup>. Późny wiek zawierania małżeństw kształtował proces formowania się gospodarstw domowych. Cechami typowymi dla społeczeństw zachodnio- i środkowoeuropejskich były: usamodzielnienie się małżeństwa z chwilą zawarcia związku, dominacja rodzin małych (nuklearnych — złożonych z rodziców i dzieci) oraz poprzedzający małżeństwo kilkuletni okres przebywania poza domem rodzicielskim w charakterze służących<sup>8</sup>. W tych warunkach, immanentnym elementem struktury społecznej zachodnioeuropejskiej wsi

---

rozd. 2 i 4; krytycznie o ich wartości w badaniach historycznych T.K. Hareven, *The family cycle in historical perspective: a proposal for a developmental approach*, [w:] *The family life cycle in European societies*, wyd. J. Cuisinier, M. Segalen, The Hauge 1977. Całkowicie negują ich przydatność M. Mitterauer, R. Sieder, *The European family. From patriarchy to partnership*, Oxford 1980, s. 50 n.

<sup>5</sup> Zob. np. W. Thomas, F. Znaniecki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. I, Warszawa 1976, s. 114; D. Markowska, *Z problematyki zmian struktury rodziny (rodzina wielopokoleniowa a ludzie starzy)*, [w:] *Zmiany kultury chłopskiej. Problematyka i metody prac etnograficznych*, Wrocław 1973, s. 154 n.; J. Ołędzki, *Murzynowo. Znaki istnienia i tożsamości mieszkańców wioski nadwiślańskiej XVIII-XX wiek*, Warszawa 1992, s. 168 n.; B. Baranowski, *Kultura ludowa XVII i XVIII wieku na ziemiach Polski Środkowej*, Łódź 1971, s. 336 n.; M. Wieruszewska, *Obrzędy recepcyjne wieku dojrzałego w Bełchatowskiem*, „Łódzkie Studia Etnograficzne” t. VIII, 1966.

<sup>6</sup> L.K. Berkner, *The stem family and the developmental cycle of the peasant household: an 18th century Austrian example*, „American Historical Review” t. LXXVII, 1972; druga alternatywa była typowa dla Anglii.

<sup>7</sup> J. Hajnal, *European marriage pattern in perspective*, [w:] *Population in history: essays in historical demography*, wyd. D.V. Glass, D.E.C. Eversley, London 1965.

<sup>8</sup> J. Hajnal, *Two kinds of preindustrial household formation system*, [w:] *Family forms in historic Europe*, wyd. R. Wall, J. Robin and P. Laslett, Cambridge 1983. Wedle Hajnala o europejskim modelu małżeństwa i powstawania gospodarstw domowych można mówić na terenach położonych na zachód od linii Triest-Petersburg.

była służba chłopska, której cechy dystynktywne to: powszechność objawiająca się przynajmniej sześćo- dziesięcioprocentowym odsetkiem w populacji, młody wiek i stan wolny, częste zmiany miejsca zatrudnienia, przynależność do gospodarstwa domowego chlebobawcy na równi z jego własnymi dziećmi. To ostatnie powodowało, że służba nie dyskredytowała i z chwilą usamodzielnienia można było stać się pełnoprawnym gospodarzem<sup>9</sup>.

Przedmiotem niniejszej rozprawy będzie przetestowanie, czy wywodząca się z realiów zachodnioeuropejskich definicja młodości, identyfikująca ją ze statusem służącego, daje się odnieść do Polski XVIII w., a w szczególności do regionu kujawskiego. Sama demograficzna charakterystyka czeladzi nie wyczerpuje zagadnienia. Próba jej umiejscowienia w strukturze społecznej wsi i określenia skąd się ona wywodziła wymaga zadania dodatkowych pytań o:

- strukturę gospodarstw domowych;
- wiek w jakim dzieci opuszczają dom rodzinny;
- najczęstszy wiek zawierania małżeństw;
- najczęstszy wiek przejmowania gospodarstw domowych.

W pierwszej części scharakteryzujemy czeladź w gospodarstwach chłopskich oraz czeladź i służbę ze szlacheckich dworów i folwarków pod względem proporcji płci, wieku i stanu cywilnego<sup>10</sup>. W drugiej spróbujemy określić skąd się ona wywodziła i na ile jej obecność związana była ze składem rodziny.

W dotychczasowym polskim piśmiennictwie o czeladzi pisano często, ale aż do pracy Anny I z y d o r c z y k nie doczekała się ona pełniejszej charakterystyki<sup>11</sup>. Z kolei jedyną jak dotąd jej analizę demograficzną dał Włodzimierz O b r a n i a k w artykule opartym na spisach ludności czterech parafii ziemi wieluńskiej z 1791 roku<sup>12</sup>. Pionierski charakter miały studia Jana R u t k o w s k i e g o, który podając analizie bilans siły roboczej w gospodarstwach chłopskich na podstawie inwentarzy doszedł do wniosku, że liczba czeladzi chłopskiej była wypadkową wielkości rodziny, arealu i obciążeń pańszczyźnianych<sup>13</sup>. Badania Jerzego T o p o l s k i e g o nad gospodarstwem chłopskim w dobrach arcybiskupstwa gnieźnieńskiego potwierdziły wniosek Rutkowskiego o związku między wysokością pańszczyzny a liczbą czeladzi i wykazały, że na obszarach o dużych wymiarach

<sup>9</sup> Tamże, s. 96 nn. Przedmiotem dyskusji był odsetek młodzieży przechodzącej przez służbę. Pogląd radykalny (2/3 młodzieży, nawet dziedzice gospodarstw) wyraża A. M a c f a r l a n e, *The origins of English individualism*, Oxford 1978, s. 74, polemizuje z nim m.in. M. M i t t e r a u e r, *Gesindedenst und Jugendphase*, s. 313.

<sup>10</sup> W dalszym ciągu terminu czeladź używamy na określenie parobków, dziewczek, fernali itp., określenie służba rezerwując dla szlacheckiej służby domowej i personelu nadzoru.

<sup>11</sup> A. I z y d o r c z y k, *Praca najemna na wsi małopolskiej w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 1985 (maszynopis pracy doktorskiej w Bibliotece Instytutu Historycznego UW).

<sup>12</sup> W. O b r a n i a k, *Oblicze demograficzne wsi wieluńskiej w epoce Sejmu Wielkiego*, „Studia Demograficzne” 1968. Zob. też J. R u t k o w s k i, *Studia nad położeniem włościan w Polsce w XVIII wieku*, [w:] t e n ż e, *Studia z dziejów wsi polskiej XVI-XVIII wieku*, Warszawa 1956; B. B a r a n o w s k i, *Gospodarstwo chłopskie i folwarczne we wschodniej Wielkopolsce w XVIII wieku*, Warszawa 1958.

<sup>13</sup> J. R u t k o w s k i, *Studia nad położeniem*, s. 211. Brak czeladzi na Mazowszu konstatuje A. W a w r z y Ń c z y k, *Gospodarstwo chłopskie w dobrach królewskich na Mazowszu w XVI i na początku XVII wieku*, Warszawa 1962, s. 187. Pogląd, że nie sposób określić liczby czeladzi chłopskiej wyraża L. Ż y t k o w i c z, *Uwagi o gospodarstwie chłopskim w dobrach kościelnych w XVI wieku*, „Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego” t. I, 1957, s. 67.

pańszczyzny, nawet tam gdzie przeciętne gospodarstwa były małe, czeladź była zjawiskiem częstym<sup>14</sup>. Teza o powszechnym występowaniu czeladzi na wsi znalazła potwierdzenie także w innych pracach i to nie tylko poświęconych Prusom Królewskim czy Pomorzu Zachodniemu<sup>15</sup>.

Dużo uwagi poświęcano też czeladzi folwarcznej, łatwiejszej do uchwycenia choćby dlatego, że inwentarze i lustracje zawierają dane o ordynarii, co może stanowić podstawę do określenia liczebności tej grupy. Wiadomości o niej są jednak na tyle fragmentaryczne, że literatura nie daje jasnej odpowiedzi na pytanie o powszechność najmniej siły roboczej na folwarkach poza Prusami Królewskimi, ani też charakterystyki demograficznej tej grupy<sup>16</sup>. Dodajmy tylko, że dane kujawskie wskazują, iż na przeciętny folwark przypadało tu w końcu XVIII w. 9,7 osób czeladzi (nie licząc służby mieszkającej na wsi).

## 1. Źródło

Spisy parafialne sporządzone przez proboszczów na użytek Komisji Cywilno-Wojskowej powiatu radziejowskiego, na których się oprzemy, są znane jako źródło i nie wymagają rekomendacji<sup>17</sup>. Badany teren obejmuje powiaty radziejowski i podgórski w województwie brzesko-kujawskim<sup>18</sup>. Mieszkańców spisywano dom po domu, podając imię i nazwisko lub przezwisko głowy domu, wiek i czasem jego pozycję społeczną (gospodarz, komornik na roli itp.). Dalej szła wymieniana z imienia i stopnia pokrewieństwa rodzina, po niej służba i komornicy kątnicy, wszyscy z podaniem imienia i wieku.

Na potrzeby niniejszej pracy wykorzystano spisy dotyczące 23 spośród 24 parafii, dla których posiadamy dane. Ponieważ przedmiotem badania jest czeladź

<sup>14</sup> J. Topolski, *Położenie i walka klasowa chłopów w XVIII w. w dobrach arcybiskupstwa gnieźnieńskiego*, Warszawa 1956, s. 130 nn.

<sup>15</sup> Zob. np. H. Madurowicz, A. Podraza, *Z problematyki rozwarstwienia wsi w Polsce XVIII wieku*, KH t. LXI, 1954; J. Kochanowicz, *Rodzina chłopska w Polsce feudalnej. Położenie gospodarcze a struktura demograficzna*, „Biuletyn Naukowy Instytutu Nauk Ekonomicznych UW” t. XXIX, 1972. O Pomorzu W. Odyniec, *Gburzy i golce na Żutawach w roku 1673*, „Rocznik Gdański” t. XIV, 1955; tenże, *Położenie ekonomiczne i społeczne chłopów województwa pomorskiego w XVIII wieku*, Gdańsk 1967, s. 114 n.; P. Szafrań, *Żutawy Gdańskie w XVII wieku. Studium z dziejów społecznych i gospodarczych*, Gdańsk 1981, s. 62.

<sup>16</sup> Zdaniem J. Topolskiego (*Gospodarstwo wiejskie w dobrach arcybiskupstwa gnieźnieńskiego od XVI do XVIII wieku*, Poznań 1958, s. 97) i L. Żytkowicza (*Studia nad gospodarstwem wiejskim w dobrach kościelnych w XVI wieku*, Warszawa 1962, s. 231 n.) czeladź folwarczna była nieliczna (3-6 osób). Według ustaleń A. Wyczańskiego (*Studia nad folwarkiem szlacheckim w Polsce 1500-1580*, Warszawa 1960, s. 131 n.) i A. Nowaka (*Początek kryzysu sił wytwórczych na wsi wielkopolskiej w końcu XVI i pierwszej połowie XVII wieku. (Na przykładzie województwa kaliskiego)*, Warszawa 1975, s. 207) jej liczba wynosiła od 6 do 10 osób na folwark. Zob. też J. Majewski, *Gospodarstwo folwarczne we wsiach miasta Poznania w latach 1582-1644*, Poznań 1957, s. 156 nn. O Prusach J. Rutkowski, *Pańszczyzna i praca najemna w organizacji folwarków królewskich w Prusach za Zygmunta Augusta*, [w:] tenże, *Studia*.

<sup>17</sup> Zob. I. Gieysztorf, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1975.

<sup>18</sup> AGAD, Księgi sądowe wielkopolskie, akta komisji cywilno-wojskowej powiatu radziejowskiego t. 1, 4. Zestawienie spisów daje A. Siłuch-Błaszczyk, *Parafialne spisy ludności powiatu radziejowskiego*, „Przeszłość Demograficzna Polski” t. XVI, 1985.

wiejska, przeto pominieliśmy ludność trzech miasteczek: Radziejowa, Słońska i Sompolna. Ponadto wyłączyliśmy parafię Służewo, w której autor spisu nie dość dokładnie przestrzegął zasady porządkowania ludności wedle domów. Na tak wyodrębnionym obszarze mieszkało w sumie 14 851 osób, z czego dane o wieku mamy dla 14 824 mieszkańców (99,8%)<sup>19</sup>.

Zalety źródła są znane, przeto skoncentrować się należy na niektórych jego cechach negatywnych, mających znaczenie dla postawionego na wstępie problemu. Jedną z nich są niedokładności przy deklarowaniu wieku. Częściowo są to oczywiste pomyłki, inne widać dopiero przy pierwszym grupowaniu ludności wieku i płci. Chodzi o skupienia wieku na liczbach kończących się cyframi 0 i 1.

Najprostszy ze stosowanych przez demografów testów oceniających siłę skupień wieku polega na zestawieniu osób w wieku podzielonym przez 10 ze średnią liczbą osób deklarujących wiek zakończony na 9 i 1. Syntetyczny indeks uzyskuje się po podzieleniu liczby osób w wieku zakończonym na cyfrę 0 (np. 20) przez średnią liczbę osób w wieku zakończonym na 9 i 1 (19 i 21). Im rezultat bliższy jedności, tym deklarowany wiek bliższy jest rzeczywistości. Wobec występującej w spisach kujawskich tendencji do skupień na cyfrach zakończonych na 0 i 1, test ten należy zmodyfikować: średnią liczbę osób w wieku zakończonym na 0 i 1 dzielić przez średnią liczbę osób w wieku zakończonym na 9 i 2. Im bardziej rezultat przekracza 1, tym większe natężenie skupień (tabela 1)<sup>20</sup>.

Wzrost natężenia skupień wraz z wiekiem począwszy od 29-32 lat jest wyraźny, choć nieprawidłowości widać już w rocznikach 19-22. Skupienia osiągają apogeum w najstarszych grupach wieku (blisko 16 wśród kobiet liczących ok. 60 lat i mężczyzn ok. osiemdziesiątki). Najniższe są one naturalnie w grupach młodszych, choć wiek 20 lub 21 lat zadeklarowało znacznie więcej osób niż należałoby tego oczekiwać. Dokładna analiza wieku deklarowanego wskazuje, że był to wynik zaniżania wieku przez osoby liczące 22-23 lata, jako że te właśnie roczniki są nieliczne zarówno wśród mężczyzn jak i kobiet. Wśród osób liczących około 30 lat ściąganie jest szersze, bo dotyczy osób liczących od 27 do 35 lat. W dalszych grupach wieku odnosi się ono już do wszystkich roczników<sup>21</sup>.

Skupienia wieku nie są jedynym mankamentem. Mamy bowiem do czynienia zarówno z pomijaniem niektórych grup ludności, jak i niepełnymi informacjami na temat więzi pokrewieństwa, szczególnie dalszego. Ten ostatni mankament wynika nie tyle z zaniedbań spisujących, co z układu źródła, które zestawia mieszkańców z punktu widzenia pełnionej w gospodarstwie domowym funkcji. Takie ujęcie różni spisy parafialne od rosyjskich rewizji dusz, ułożonych ściśle pod kątem więzi pokrewieństwa w linii męskiej<sup>22</sup>.

Jeśli chodzi zaś o pomijanie części ludności, to w oczy rzuca się przede wszystkim dysproporcja płci w rocznikach 15-30 lat. Przewaga mężczyzn widoczna

<sup>19</sup> Wymieniane w spisach daty ich sporządzenia wahają się od 28 grudnia 1791 po 16 lipca 1792. Są to jednak daty nie samego spisu, lecz oddania go Komisji.

<sup>20</sup> O metodzie D. Herlihy, Ch. Klapisch-Zuber, *Tuscans and their Families. A Study of the Florentine Catasto of 1427*, New Haven 1985, s. 173 nn.

<sup>21</sup> Dla częściowego choćby zniwelowania tych mankamentów przyjęliśmy grupowanie roczników w grupy 11-15, 16-20 itd.

<sup>22</sup> M. Mitterauer, A. Kagán, *Russian Family Structures from a Central European Point of View*, „Journal of Family History” t. VII, 1982, s. 108.

w rocznikach wcześniejszych, w tych grupach wieku zamienia się w przewagę liczebną kobiet w stosunku 91 mężczyzn na 100 kobiet, by po trzydziestce powrócić do przewagi mężczyzn (zob. ostatnia kolumna w tabeli 6). Jest to zjawisko typowe dla spisów cywilno-wojskowych i należy je wiązać z obawą ludności przed służbą wojskową<sup>23</sup>. Chcąc doszacować braki należy dodać w sumie 542 mężczyzn (3,5% ogółu ludności)<sup>24</sup>. Doszacowanie to sztucznie podwyższa liczebność grup wiekowych 15-30 lat, co jednak da się wytłumaczyć przyciąganiem przez Kujawy imigrantów. Odpowiedź na pytanie, kogo pomijano, jest trudna, bowiem ustawodawstwo mówi w zasadzie o poborze do wojska ludzi luźnych, pozostawiając czeladź i synów chłopskich w spokoju. Biorąc pod uwagę ten mankament, w dalszym ciągu rozważań w tabelarycznych zestawieniach podawać będziemy dane zaczerpnięte ze źródła, a ewentualne rezultaty doszacowań omówimy w tekście.

## 2. Charakterystyka demograficzna czeladzi i służby

Proporcja czeladzi i służby w populacji kujawskiej była wysoka i wynosiła 23,7% (3 526 osób). Jeśli weźmiemy pod uwagę tylko czeladź chłopską (2 139 osób), wówczas odsetek wyniesie 14,4%. Jest to proporcja podobna jak w kluczu niestróńskim arcybiskupstwa gnieźnieńskiego (1797), królewskich województwa krakowskiego (1789) i czterech parafiach ziemi wieluńskiej<sup>25</sup>.

Przy charakterystyce czeladzi pod względem wieku i płci zabiegiem koniecznym jest oddzielenie czeladzi w gospodarstwach chłopskich od czeladzi i służby zamieszkującej szlacheckie dwory i folwarki bowiem grupy te istotnie się od siebie różnią (tabela 2).

Zestawienie ujmuje całą czeladź, to znaczy zarówno żony, dzieci jak i krewnych czeladzi. Tak ujęta grupa liczy 3 526 osób, w tym 2 107 mężczyzn i 1 419 kobiet. Współczynnik maskulinizacji wynosi 148<sup>26</sup>. Zestawienie to pozwala wyraźnie zaobserwować trzy charakterystyczne cechy: znaczną przewagę liczebną mężczyzn nad kobietami, towarzyszącą jej różnicę wieku przeciętnego przedstawicieli obu płci oraz wyraźną różnicę wieku pomiędzy generalnie młodszą czeladzią chłopską a służbą i czeladzią szlachecką. Ponieważ najemnicy w gospodar-

<sup>23</sup> Zob. I. G i e y s z t o r o w a, *Wstęp do demografii*, s. 133. O zasadach i strachu przed poborem do wojska L. R a t a j c z y k, *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788-1792*, Warszawa 1975, rozdz. 2.

<sup>24</sup> Odpowiednio 186 osób w grupie 16-20 lat, 158 w grupie 21-25 i 198 w grupie 26-30 lat.

<sup>25</sup> J. T o p o l s k i, *Położenie i walka klasowa*, s. 132 n.; H. M a d u r o w i c z, A. P o d r a z a, op. cit., s. 218 n.; W. O b r a n i a k, op. cit., s. 121 — 12,5%. Proporcja czeladzi była wyższa we włości włoszczakowskiej w Wielkopolsce (1590), gdzie czeladź stanowiła 31%, przy czym podejrzenia wzbudza całkowity brak komorników, A. N o w a k, op. cit., s. 139. Zbliżony wskaźnik występuje tylko w parafii Junczewo 1666 (M. G ó r n y, *Status animarum parafii Junczewo z 1666 roku*, „Przeszłość Demograficzna Polski” t. XVIII, 1990) i wynosi 35,7%. W Małopolsce w 1590 r. czeladź stanowiła 16,3%, na Mazowszu 11,4%. Spisy z 1590 r. wydał J. S e n k o w s k i, *Zachowane rejestry pogłównego 1590 roku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” t. XVIII, 1970.

<sup>26</sup> Współczynnik maskulinizacji w Księstwie Łowickim był jeszcze wyższy i wynosił 246, J. T o p o l s k i, *Położenie i walka klasowa*, s. 132, w ziemi wieluńskiej 155. W danych przytaczanych przez P. L a s l e t t a, *Characteristics of western family*, s. 32 n., wskaźnik ten waha się od 50 do ponad 200.

stwach chłopskich oraz szlacheckich różnią się także pod względem stanu cywilnego, a co za tym idzie i proporcji dzieci, przeto przy pełniejszej charakterystyce demograficznej konieczne staje się wyeliminowanie tych ostatnich (tabela 3).

Eliminacja dzieci jeszcze bardziej uwypukla odmiennosc obu grup. Różnica dotyczy tak przeciętnego wieku, jak i średnich pozycyjnych (punkty 3, 4 i 5 w zestawieniu), co dowodzi, że nie mamy tu do czynienia z oddziaływaniem skrajnych przypadków lecz znaczącą różnicą w strukturze wieku. Różnica wieku warunkuje oczywiście pozostałe widoczne przy porównaniu obu grup: odsetek osób w wieku poniżej przeciętnego wieku zawierania małżeństw, liczbę dzieci i proporcję osób pozostających w małżeństwie. Godna uwagi jest też różnica pomiędzy mężczyznami i kobietami. Tak w siedzibach szlacheckich jak i w chłopskich chałupach służba żeńska jest mniej liczna i młodsza od mężczyzn. Pierwszy kwartył w obu populacjach ma wartości zbliżone dla obu płci, różnice stają się natomiast wyraźne przy medianie (służba szlachecka) i 3 kwartylu, co wskazuje, że kobiety rzadziej niż mężczyźni pozostawały na służbie na stałe.

Określenie skąd bierze się zaobserwowana różnica pomiędzy czeladzią chłopską a szlachecką wymaga bliższego przyjrzenia się strukturze zawodowej czeladzi. Terminologia źródła pozwala wyodrębnić przynajmniej kilka kategorii, którymi określano czeladź. Najpowszechniej wymieniane to parobek i dziewczka, a dalej chłopiec, średniak i fomal. Tych ostatnich spotkać można zarówno na folwarkach (125 osób), jak i w chłopskich chałupach (74 osoby). W odniesieniu do służących szlacheckich wyodrębnić dają się zawody typowe dla czeladzi folwarcznej i chłopskiej (parobek, dziewczka itp.), zawody i specjalności charakterystyczne dla służby domowej oraz administracji dóbr. Dwie ostatnie kategorie nie występują naturalnie w chłopskich chałupach. W obecności na dworach i folwarkach tych właśnie kategorii służby — tak zakłada nasza hipoteza zerowa — poszukiwać należy przyczyn rzucających się w oczy różnic wieku i co za tym idzie stanu cywilnego. Charakterystykę demograficzną poszczególnych kategorii zawarliśmy w tabeli 4.

Przy obliczeniach braliśmy pod uwagę jedynie osoby, którym w źródle przypisano interesujące nas określenia, pomijając ich rodziny. Jest to działanie prawdopodobnie nieuzasadnione, bowiem wypadki zamieszkania najbliższej rodziny (żony i dzieci) służącego poza dworem lub folwarkiem są sporadyczne, a więc spodziewać się należy, że żony parobków i innych czeladników pełniły we dworze rolę dziewczek. Najliczniejszą porównywalną kategorią są parobcy. Odnoszące się do tej grupy średnie pozycyjne (tabela 4.C.2) dowodzą bardzo wyraźnej różnicy wieku między parobkami w służbie chłopów i szlachty. W pozostałych grupach, w tym także w przypadku dziewczek, różnice są mniejsze i mogą być uznane za przypadkowe. Gdyby jednak czeladź chłopską i folwarczną z tabeli 4.C potraktować jako zbiorowość pochodzącą z próby losowej i dla zmierzenia istotności różnic zastosować nieparametryczny test mediany, wówczas należałoby uznać, że obie grupy różnią się pod względem struktury wiekowej w sposób statystycznie istotny (przy poziomie istotności wynoszącym 0,05).

Poszukując interpretacji wyjaśniającej różnicę pomiędzy czeladzią szlachecką a chłopską odwoływać się można do dwóch czynników: migracyjnego charakteru Kujaw oraz/lub odmiennego stosunku pomiędzy służącymi a chlebobawcami w majątkach szlacheckich i gospodarstwach chłopskich. Ta pierwsza hipoteza milcząco zakłada, że na folwarkach zatrudniano imigrantów, którzy byli generalnie starsi od



służby pochodzenia miejscowego. Założenie to grzeszy jednak sztucznością. Drugie wyjaśnienie jest bardziej prawdopodobne. Zakłada ono, że zatrudnienie na folwarku było bardziej trwałe niż roczny najczęściej kontrakt w gospodarstwie chłopskim. Co więcej, szlacheccy chlebobdawcy nie przywiązywali wagi do tego czy ich czeladź stanowili ludzie żonaci czy nie. Więcej, ci pierwsi — jako bardziej ustabilizowani — dawali gwarancje, że nie znikną wtedy, gdy będą potrzebni<sup>27</sup>. Nie wykluczone też, że czeladź szlachecka w większym stopniu niż chłopska wywodziła się z elementów uboższych. Jeśli to prawda, to oznacza to, że służba na dworze lub folwarku była przede wszystkim sposobem na znalezienie trwalszej pracy, wobec braku szans na objęcie gospodarstwa. Z kolei podjęcie służby w gospodarstwie chłopskim z jednej strony rozwiązywało problem obecności w domu starszych, nie przeznaczonych do dziedziczenia dzieci, a z drugiej spełniało wobec młodego człowieka funkcję socjalizującą<sup>28</sup>.

Podział na czeladź szlachecką i chłopską nie był naturalnie aż tak dychotomiczny, jak sugerują powyższe uwagi. Także na dworach i w folwarkach spotykamy liczną rzeszę służących, dla których służba była tylko etapem w życiu. Dotyczyć to może ponad połowy mężczyzn i blisko połowy pracujących u szlachty kobiet. Niestety ich dalsze losy pozostają nieznanne.

Odwołując się do danych zebranych z czterech parafii ziemi wieluńskiej przez Włodzimierza Obraniaka zauważmy, że przeciętny wiek czeladzi na Kujawach był wyższy. Wiek medialny czeladzi w wieluńskich gospodarstwach chłopskich wynosił dla mężczyzn 19,7, a dla kobiet 19,1 lat. Jednocześnie wśród 337 osób Autor ten znalazł tylko jednego parobka z dzieckiem. Niestety Autor nie przebadał ludności najemnej w gospodarstwach szlacheckich, stąd nie można stwierdzić czy różnica wieku między oboma typami czeladzi jest cechą typową tylko dla Kujaw czy też występowała i na innych terenach Rzeczypospolitej.

### 3. Pochodzenie czeladzi

Przedmiotem kontrowersji w dotychczasowym piśmiennictwie była nie tylko proporcja czeladzi, lecz także źródła jej rekrutacji. Przynajmniej od prac Jana Rutkowskiego, Józefa R a f a c z a i Józefa G i e r o w s k i e g o, wiadomo, że na terenie Rzeczypospolitej najem przymusowy występował sporadycznie<sup>29</sup>. Za źródło najemnej siły roboczej uważano często ludzi luźnych, co jednak nie daje się pogodzić z licznym, zwykle ponad dziesięcioprocentowym, udziałem służby w znanych nam wiejskich populacjach. Dodatkowo współczesna definicja luźnych była

<sup>27</sup> J. R u t k o w s k i, *Poddaństwo włościan*, s. 101. Nie sposób jednak zgodzić się z poglądem Rutkowskiego, że „bezzenna służba [folwarczna] nie odgrywała większego znaczenia”.

<sup>28</sup> Służba dawała wymierne materialne korzyści ułatwiające późniejsze usamodzielnienie się. Zob. A. I z y d o r c z y k, *Praca najemna*, s. 109.

<sup>29</sup> J. R u t k o w s k i, *Poddaństwo włościan w XVIII w. w Polsce i niektórych innych krajach Europy*, [w:] t e n z e, *Wież europejska późnego feudalizmu*, wyd. J. T o p o l s k i, Warszawa 1986, s. 99; J. R a f a c z, *Ustrój wsi samorządowej małopolskiej w XVIII wieku*, Lublin 1922, s. 135 n.; J. G i e r o w s k i, op. cit., s. 8; J. L e s z c z y Ń s k i, *Ludzie luźni i czeladź najemna na Śląsku w pierwszym dziesięcioleciu po wojnie trzydziestoletniej*, „Sobótka” t. XI, 1956, s. 544 zwraca uwagę, że praca najemna i najem przymusowy współwystępują.

na tyle nieprecyzyjna, że praktycznie jest nie przydatna dla współczesnego badacza<sup>30</sup>. W nowszych badaniach przeważa tendencja ku poszukiwaniu źródła dopływu pracowników najemnych przede wszystkim w samej wsi, w szeregach dzieci komorniczych, zagrodniczych, a nawet kmięczych<sup>31</sup>. Na uwagę zasługuje też teza Bohdana Baranowskiego wysunięta przy okazji badań nad stosunkami we wschodniej Wielkopolsce, który na podstawie fragmentarycznych danych z inwentarza dóbr Tymianka (1784 r.) sugeruje, że czeladź w znacznym procencie wywodzić się mogła spośród krewnych gospodarzy<sup>32</sup>.

Jak już wspomniano udzielenie przekonywającej odpowiedzi na pytanie o pochodzenie służby wymaga zadania dodatkowych pytań. Analizę zaczniemy od bliższego przyjrzenia się strukturze rodzin chłopskich. W tym celu z badanej zbiorowości wyodrębniliśmy grupę złożoną z 1 416 domostw, których mieszkańców określać będziemy mianem ludności rolniczej (razem 10 141 osób). W skład tej grupy wchodzi zarówno sołtysi i rolni, jak i zagrodnicy, bowiem mało precyzyjne źródło nie pozwala na konsekwentne rozróżnienie kategorii społecznych. Poza wyodrębnioną w ten sposób grupą pozostają natomiast młynarze, karczmarze, rzemieślnicy oraz ludność zajmująca się hodowlą (owczarze, pasterze).

Dominującą w świetle spisów parafialnych formą gospodarstwa domowego była mała rodzina dwupokoleniowa. Wśród 1 416 gospodarstw domowych rodziny dwugeneracyjne stanowiły 77,4%. Rodzin jednogeneracyjnych było 10%, a liczących trzy lub więcej generacji 12,6%. Jest to oczywiście wartość minimalna, bowiem deficyt najmłodszych dzieci i najstarszych kobiet oraz niedostatki informacyjne źródła obniżają zapewne odsetek rodzin liczniejszych niż dwugeneracyjne<sup>33</sup>.

Samo określenie głębi generacyjnej nie wystarcza dla oceny zasad tworzenia gospodarstw domowych i ewolucji rodziny<sup>34</sup>. Stąd konieczne jest — mimo niedoskonałości źródła — określenie odsetka rodzin rozszerzonych o krewnych

<sup>30</sup> S. Grodziski, *Ludzie luźni — studium z historii państwa i prawa polskiego*, Kraków 1961, s. 19 nn, 32, 51.

<sup>31</sup> A. Izydorczyk, *Praca najemna*, s. 12. W dawniejszych badaniach pogląd ten znajdujemy u J. Leszczyńskiego, op. cit., s. 520; tenże, *Walka chłopów z uciskiem feudalnym*, [w:] *Historia chłopów polskich* t. I, pod red. S. Ingłota, Warszawa 1970, s. 402, L. Żytkowicz, *Gospodarka folwarczno-pańszczyźniana (XVI-XVIII w.)*, [w:] *Historia chłopów polskich* t. I, s. 304 n.; J. Gierowski, op. cit., s. 12.

<sup>32</sup> B. Baranowski, *Gospodarstwo chłopskie i folwarczne*, s. 60.

<sup>33</sup> Błąd nie jest wielki, bowiem zarówno obliczenia własne dla parafii Szubin (wsie bez miasta) oraz Zabartowo (18,1% rodzin trójgeneracyjnych lub większych), i dane podawane w literaturze wskazują na zbliżone proporcje: M. Górny, *Wartość źródłowa status animarum parafii Szaradowo z 1766 r.*, „Przeszość Demograficzna Polski” t. XVII, 1987, s. 173; A. Wóznia, *Kultura mazowieckiej wsi*, s. 154 n.; J. Rutkowski, *Studia nad położeniem włościan*, s. 210; J. Topolski, *Położenie i walka klasowa*, s. 128; L. Żytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim*, s. 80. Spis szubiński wydał J. Matusewski, *Spis ludności parafii Szubin z 1766 r.*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza” t. VI, 1960, zabartowski H.J. von Wilkens, *Ein Bevölkerungsbild aus dem Netzegau im Jahre 1766*, „Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen” t. XXIII, 1931, w sprawie tego ostatniego zob. M. Górny, *Niemieckie wydanie status animarum parafii Zabartowo z 1766 roku*, „Przeszość Demograficzna Polski” t. XVII, 1986.

<sup>34</sup> Część gospodarstw dwupokoleniowych ma cechy rodzin zdecydowanie nienuklearnych, np. gospodarz z żoną oraz syn z żoną przy braku wnuków.

oraz złożonych z dwóch lub więcej spokrewnionych ze sobą małżeństw. Rodziny tego rodzaju zamieszkiwały 18% ogółu gospodarstw domowych ludności rolniczej (254), a wśród pełnorolnych (75 gospodarstw sołtysów i rolnych) odsetek wynosił 24%. Bliższe przyjrzenie się strukturze tych rodzin wskazuje, że rodziny złożone z dwóch lub więcej małżeństw były dwukrotnie mniej liczne od rodzin rozszerzonych o jedną lub więcej osób pozostających w stanie wolnym lub we wdowieństwie (88 wobec 162).

Wyodrębnieni w źródle krewni gospodarzy nie byli liczni — zaledwie 491 osób (4,8% mieszkańców). Liczebnie dominowali wśród nich krewni wstępni (217 — 44,2%). Przewaga ta była jeszcze większa po rozdzieleniu krewnych wedle gospodarstw domowych. Krewni wstępni bowiem to najczęściej wdowy lub wdowcy, podczas gdy krewni zstępni to głównie małżeństwa wraz z potomkami<sup>35</sup>. Wśród krewnych wstępnych wiek medialny mężczyzn wynosił 68 lat, a kobiet 64. Bardzo niski wiek medialny krewnych bocznych (19 mężczyźni i 20 kobiety) dowodzi, że ich obecność w gospodarstwach domowych miała charakter przejściowy. W tych warunkach krewni nie stanowili wystarczającego dla potrzeb gospodarstwa rezerwuaru siły roboczej.

Zarówno z badań Stanisława B o r o w s k i e g o nad spisem mieszkańców parafii Dobre Miasto (1695), jak i obliczeń dokonywanych na materiale kujawskim wynika, że wielkość rodziny i całego gospodarstwa domowego warunkował rytm urodzin kolejnych dzieci i odchodzenia z domu dzieci starszych<sup>36</sup>. Osoby określane w źródle jako dzieci stanowią 37,6% całej populacji (5 580 osób). W tej grupie 4 459 osób (79,9%) to dzieci głów gospodarstw domowych lub ich krewnych, 887 (15,9%) dzieci komorników, a pozostałe 234 potomkowie służących<sup>37</sup>. Z naszego punktu widzenia najciekawsze jest określenie tempa w jakim dzieci opuszczały rodzinny dom (tabela 5)<sup>38</sup>.

Z zamieszczonych w tabeli wskaźników indeksowych wynika, że liczba dzieci w wieku 11-15 i 16-20 lat spadała o odpowiednio 40 i 70 punktów indeksowych w stosunku do liczby w wieku od 6 do 10 lat. Tak duży spadek liczby dzieci nie daje się wytłumaczyć śmiertelnością, która największe żniwo zbierała wśród niemowląt i dzieci młodszych. Zaobserwowana dysproporcja odzwierciedla więc przede wszystkim proces opuszczania domu rodzicielskiego przez dzieci. Z tabeli wynika ponadto, że choć dzieci rodziców należących do wszystkich kategorii społecznych wychodziły z domu, to jednak wśród ludności uboższej, komorników na roli i kątników, proces ten zaczynał się wcześniej i przebiegał szybciej. Nie widać natomiast większych różnic pomiędzy mężczyznami i kobietami. Uderza

<sup>35</sup> Podobna obserwacja odnośnie Mazowsza A. W o ź n i a k, *Małżeństwa chłopskie w XVIII-wiecznej wsi pańszczyźnianej*, cz. II, „Etnografia Polska” t. XXIII, 1979, s. 156.

<sup>36</sup> S. B o r o w s k i, *Próba odtworzenia struktur społecznych i procesów demograficznych na Warmii u schyłku XVII w. na przykładzie Dobrego Miasta i okolicy*, „Przeszłość Demograficzna Polski” t. VIII, 1975. Przypomnijmy, że wedle używanej tu terminologii dzieci pożenione traktujemy jako krewnych. Uwagi te odnoszą się też do dzieci, które już założyły własne rodziny i zarazem nie wyszły z rodzinnych domów.

<sup>37</sup> Przeciętna liczba dzieci w gospodarstwie domowym wynosiła 2,14. Średnia ta różniła się w zależności od pozycji społecznej głowy gospodarstwa domowego oraz wieku gospodarza.

<sup>38</sup> Podobna metoda zob. R. W a l l, *Leaving Home and the Process of Household Formation in Pre-Industrial England*, „Continuity and Change” t. II, 1987.

tylko trudny do wyjaśnienia fakt, że w gospodarstwach ludności najuboższej w grupie wiekowej 16-20 lat następuje zahamowanie tempa odchodzenia z domu dziewcząt. Tłumaczyć to można mniejszym zapotrzebowaniem na kobiecą siłę roboczą (zob. proporcje płci wśród czeladzi) i późniejszym wiekiem zawierania małżeństw wśród najuboższych<sup>39</sup>.

Jeżeli przyjmujemy mało prawdopodobne założenie, że wszyscy pominięci w źródle mężczyźni w wieku 15-30 to dzieci, wówczas wskaźniki indeksowe dla całej populacji wynosić będą 60 w grupie 11-16 lat, 48 w grupie 16-20, 28 w grupie 21-25 i 27 w grupie 26-30. Oznaczałoby to, że tempo wychodzenia z domu rodzinnego mężczyzn było wolniejsze niż kobiet, co nie wydaje się prawdopodobne<sup>40</sup>. Jednocześnie minimalna różnica między grupami 21-25 lat i 26-30 dowodziłaby, że ci, którzy nie wyszli z domu do 20 roku życia, pozostawali w nim już na stałe czekając na przejęcie gospodarstwa. Pamiętajmy jednak, że u podstaw tego rozumowania leży trudne do weryfikacji założenie.

Jak widać, część dzieci nie opuszczała rodzinnych domów, lecz oczekiwała w nich na przejęcie gospodarki. Powstaje więc pytanie czy są to synowie najstarsi czy też może młodsi. Pośrednią odpowiedź daje obliczenie przeciętnej różnicy wieku pomiędzy głową gospodarstwa domowego a najstarszym synem i najstarszą córką. Pod uwagę w tym wypadku braliśmy gospodarzy najstarszych, a więc tych, którzy ukończyli 60 rok życia. W przypadku ojców i synów przeciętna różnica wieku wynosiła 46,9, a mediana 45 lat (72 gospodarstwa). W przypadku najstarszych córek różnica wieku wynosiła odpowiednio 49,7 i 49 lat (45 gospodarstw). Jeśli przyjmujemy, że przeciętne trwanie generacji wynosiło 33 lata, wówczas okaże się, że tak wśród synów, jak i córek zamieszkujących z najstarszymi gospodarzami praktycznie nie spotykamy dzieci pierwszych (5,6% wśród mężczyzn i 2,2% wśród kobiet)<sup>41</sup>. Więcej dzieci pierwotnych odnajdujemy naturalnie w tych gospodarstwach, w których gospodarze są młodsi, a moment przekazania gospodarstwa bardziej oddalony. I tak w grupie do lat 40 mediana między przeciętnym wiekiem ojca a wiekiem najstarszego syna i najstarszej córki wynosi 27 i 28 lat (odpowiednio 392 i 390 przypadków). W grupie gospodarzy do lat 60 rośnie do poziomu 34 lat w przypadku synów i 36 dla córek (428 i 417 przypadków). Dowodzi to odwlekania przez rodziców momentu przekazania gospodarstwa, co uzyskiwano dzięki zezwalaniu dzieciom najstarszym na opuszczanie domu rodzinnego. Strategia ta jest zrozumiała wobec dominującego na Kujawach dziedziczenia niedzielnego oraz radykalnej utraty statusu społecznego wraz z przejściem z funkcji gospodarza do dożywotnika.

<sup>39</sup> W tej ostatniej kwestii dla drugiej połowy XIX w. zob. uwagi W. S t y s i a, *Współzależność rozwoju rodziny chłopskiej i jej gospodarstwa*, Warszawa 1959.

<sup>40</sup> Proporcja mężczyzn do kobiet wynosiłaby 109 na 100 w wieku 11-15, 180 w grupie 16-20, 490 w grupie 21-25 i 481 w grupie 26-30.

<sup>41</sup> E. P i a s e c k i, *Ludność parafii bejskiej (woj. kieleckie) w świetle ksiąg metrykalnych z XVIII-XIX wieku*, Wrocław 1990, s. 245. Przy przyjęciu 36 lat uzyskujemy odpowiednio: 13,8% synów pierwotnych i 4,3% córek. Próba określenia strategii chłopskiej na podstawie różnicy wieku między ojcami dożywotnikami a gospodarzami zawodzi, bowiem źródło w zasadzie nie rozróżnia ojców i teściów, co prowadzi do kuriozalnych rezultatów. W próbie 45 rodzin, gdzie mamy do czynienia z ojcami a nie teściami w 31,1% różnica wieku jest niższa od 35 lat. Średnia arytmetyczna wynosi 41,2, mediana 43, a dominanta 50, co wskazuje, że i tu mamy do czynienia z synami młodszymi.

Wszystko co powyżej powiedziano na temat struktury rodziny na Kujawach schyłku XVIII w. wskazuje, że nie występowała tam typowa np. dla wsi powłaszczeniowej tendencja do skupiania siły roboczej rodziny<sup>42</sup>. W tej sytuacji powstawała potrzeba zatrudnienia najemnej siły roboczej.

O ile w przypadku dzieci z rodzin komorniczych odchodzenie z domu łączyłoby należy z przejściem w szeregi czeladzi, o tyle w odniesieniu do dzieci chłopskich można przypuszczać, że mamy do czynienia z wczesnym obejmowaniem gospodarstw<sup>43</sup>. Tak jednak nie jest, a odpowiedzi na to kluczowe dla niniejszego studium pytanie dostarcza kolumna 3 tabeli 6, w której zestawiliśmy proporcje ludności wedle wieku i pozycji w gospodarstwie domowym. Wyodrębniliśmy przy tym pięć kategorii mieszkańców: dzieci (1), czeladź (2), gospodarzy i gospodynie (3), krewnych gospodarzy (4) oraz komorników kątników (5). Zaznaczmy jeszcze, że dzieci służby, komorników lub krewnych pozostawiliśmy w ich macierzystych grupach, rezygnując z przyporządkowywania ich do kategorii dzieci (stąd wysokie odsetki komorników i służby w najmłodszych grupach wieku).

Odsetek gospodarzy na tle całej populacji w określonym wieku osiąga punkt szczytowy w grupach wiekowych 31-60 lat. Poniżej 26 roku życia gospodarstwa przejmowano bardzo rzadko. Jest to zgodne z odnotowywanym w literaturze etnograficznej poczuciem przemijania czasu jednostki, opóźniającym wiek pełnej dojrzałości<sup>44</sup>. Istnienie tej tendencji potwierdza obserwacja zmian w najstarszych grupach wiekowych i opisane powyżej różnice wieku między ojcami a najstarszymi dziećmi. Spadek odsetka gospodarzy wśród mężczyzn jest znacznie łagodniejszy niż wśród kobiet, co wskazuje, że gospodarze na Kujawach starali się utrzymać na gospodarstwach jak najdłużej. Inną stroną tego samego medalu jest niewielki odsetek rodzin, w których obok gospodarza zamieszkiwało oboje rodziców (1,3%) oraz znaczny udział samotnych wdów wśród krewnych<sup>45</sup>.

Nim bliżej przyjrzymy się zmianom odsetka czeladzi i służby parę słów należy poświęcić przeciętnemu wiekowi zawierania małżeństw. Spisy parafialne nie są pod tym względem w pełni wiarygodne, bowiem o tym czy dana osoba ma współmałżonka dowiadujemy się praktycznie jedynie wtedy, gdy małżonkowie mieszkają razem. W efekcie ciemna liczba może być znaczna, szczególnie w przypadku wędrujących za zarobkiem ludzi luźnych<sup>46</sup>. Obliczenie przeciętnego wieku zawierania małżeństw metodą interpolacyjną wskazuje, że mężczyźni najczęściej żenili się około 26 roku życia, a kobiety w wieku 21 lat<sup>47</sup>. Wynik jest z pewnością zaburzony nieścisłościami źródła, jednak nie ulega wątpliwości, że najwięcej małżeństw zawierano między 21 a 25 rokiem życia (kobiety) oraz 26-30 rokiem

<sup>42</sup> Zob. uwaga D. Markowskiej, *Rodzina wiejska na Podlasiu 1864-1964*, Wrocław 1970, s. 195 o przejściowym charakterze przewagi rodzin trzypokoleniowych na wsi powłaszczeniowej.

<sup>43</sup> W tym kierunku prowadzą rozważania W. Kuli, *Dwór a rodzina chłopska*, [w:] *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego*, Warszawa 1983 oraz A. Woźniak, *Kultura mazowieckiej wsi*, powołujących się na wpływ interwencji pańskiej na kształt rodziny chłopskiej.

<sup>44</sup> J. Ołędzki, op. cit., s. 170.

<sup>45</sup> 154 osoby w ogólnej liczbie 217 krewnych wstępnych.

<sup>46</sup> Przykłady takich sytuacji podaje N. Assorodobraj, *Początki klasy robotniczej. Problem rąk roboczych w przemyśle polskim epoki stanisławowskiej*, Warszawa 1946, s. 61 n.

<sup>47</sup> O metodzie zob. J. Hajnal, *Age at marriage and proportions marrying*, „Population Studies” t. VII, 1953.

życia (mężczyźni)<sup>48</sup>. Tak więc znikania młodych mężczyzn z domów rodzinnych między 10 a 25 rokiem życia nie należy łączyć ani z przejmowaniem funkcji głów nowych gospodarstw domowych, ani zawieraniem małżeństw<sup>49</sup>.

W kolumnie drugiej rzuca się w oczy koincydencja pomiędzy opuszczaniem domu rodzicielskiego a przyrostem proporcji czeladzi oraz wiekiem zawierania małżeństw i obejmowania gospodarstw a jej spadkiem. Tylko część służących przechodziła później do grupy komorników lub pozostawała na stałe w charakterze służby bądź czeladzi. Nie znamy odsetka osób napływowych wśród czeladzi, jednak proporcje pomiędzy poszczególnymi grupami ludności pozwalają potwierdzić tezę, iż czeladź w gospodarstwach chłopskich wywodziła się przede wszystkim z samej wsi, spośród dzieci kmieci, zagrodników i komorników, podczas gdy ludzie *sensu stricto* stanowili tylko jej uzupełnienie<sup>50</sup>. Tak więc nie dzieci swawolne, lecz po prostu większość dzieci, tworzyło tę kategorię ludności wsi.

Doszacowanie opuszczonych w spisie mężczyzn nie zmienia obrazu zmian statusu społecznego wraz z wiekiem. Zmiana polega tylko na wzroście odsetka dzieci do 45% ludności w wieku 16-20, 31% w grupie 21-25 i 24% w wieku 26-30. Jednocześnie spada proporcja służby do odpowiednio 49, 46 i 33%, co przybliża je do wskaźników z ziemi wieluńskiej. Pamiętajmy jednak, że u podstaw tych obliczeń tkwi założenie, że pomijano w spisie jedynie synów gospodarskich, a nie służbę czy komorników.

Uwagi wymaga teza Bohdana Baranowskiego o rekrutowaniu czeladzi spośród krewnych<sup>51</sup>. Twierdzenie to nie daje się łatwo zweryfikować liczbowo z uwagi na fakt, że spisy sporządzano kierując się funkcją w gospodarstwie domowym a nie pokrewieństwem. Przesłanek do oceny słuszności tezy Baranowskiego dostarczają spis szubiński (1766) podający nazwiska rodziców poszczególnych osób oraz zabartowski (1766) wymieniający nazwiska służby. Łącząc oba te spisy, czeladź stanowi w nich ogółem 16,5% ludności. Wśród niej jest 19 krewnych gospodarzy, co stanowi 11% ogółu czeladzi, a więc znacznie mniej niż 40% w badanej przez Bohdana Baranowskiego Tymiance. Innym źródłem dostarczającym interesujących nas informacji są inwentarze dóbr, nierzadko odnotowujące pokrewieństwo między czeladzią a gospodarzami. W próbie złożonej ze 114 gospodarstw z terenu powiatu poznańskiego wśród 75 służących spokrewnionych z gospodarzami było 16 osób (21,3%). Pamiętać jednak trzeba, że inwentarze wymieniają tylko część czeladzi chłopskiej, te osoby, które przez dłuższy czas pozostają we wsi, pomijając nato-

---

<sup>48</sup> Do podobnego wniosku skłaniają i rezultaty innych badań: I. G i e y s z t o r o w a, *Rodzina staropolska w świetle źródeł demograficznych. Zarys problematyki*, „Społeczeństwo Staropolskie” t. II, 1979, s. 166; E. P i a s e c k i, *Ludność parafii bejskiej*, s. 141 n.; K. W i e r z b i c k a - M i c h a l s k a, *Małżeństwo chłopów w drugiej połowie XVIII wieku*, „Kultura i Społeczeństwo” t. III, 1959.

<sup>49</sup> W grupie wieku 16-20 w małżeństwie pozostawało 2% mężczyzn i 19% kobiet.

<sup>50</sup> A. I z y d o r c z y k, *Praca najemna*, s. 12 n., podobnie A. W y c z a ń s k i, op. cit., s. 121 n., W. O b r a n i a k, op. cit., s. 120, G. J a w o r, *Ludność chłopska i społeczność wiejskie w województwie lubelskim w późnym średniowieczu. Schyłek XIV — początek XVI wieku*, Lublin 1991, s. 28.

<sup>51</sup> Przykłady podaje A. I z y d o r c z y k, *Pozycja służby w rodzinie chłopskiej w XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną w Europie późno-feudalnej*, pod red. J. T o p o l s k i e g o przy współudziale C. K u k l i, Lublin 1987, s. 162.

miast często niepoddanych na rocznych kontraktach<sup>52</sup>. W sumie więc pytanie o rolę pokrewieństwa przy rekrutacji czeladzi pozostaje nadal bez odpowiedzi, choć wypada się skłonić do wniosku, że znaczna większość czeladzi nie była spokrewniona biologicznie ze swymi chlebodawcami.

Na zakończenie zastanówmy się nad strategią chłopską przy zatrudnianiu czeladzi. Ze wspomnianych powyżej badań Jana Rutkowskiego, Jerzego Topolskiego i Jacka K o c h a n o w i c z a wynika bezdyskusyjny związek między zatrudnianiem czeladzi a wysokością obciążeń. W zależności od wysokości pańszczyzny, wielkości nadziałów, kierunku produkcji i ogólnej zamożności czeladź trzymano w od 25 do 75% gospodarstw<sup>53</sup>. W Małopolsce w końcu XVI w. czeladź zamieszkiwała 52% wszystkich gospodarstw chłopskich (także zagrodnicze)<sup>54</sup>. Niestety spisy kujawskie nie pozwalają ocenić tego zjawiska z uwagi na heterogeniczny skład ludności rolniczej i brak informacji o wysokości obciążeń. Czeladź spotykamy w 50% wszystkich gospodarstw domowych, a wśród ludności rolniczej blisko 60%. Liczbę czeladzi w gospodarstwach ludności rolniczej obrazuje tabela 7.

Jak widać z tabeli najczęściej w gospodarstwach zatrudniano 1 osobę. Podobny obraz wyłania się po rozbiciu czeladzi według płci. Najczęściej występowały gospodarstwa z jednym czeladnikiem (29,0%) lub jedną czeladnicą (26,3%). Dwóch mężczyzn występowało tylko w 14,7% gospodarstw, a dwie kobiety już tylko sporadycznie w 8,4% domów. W praktyce gospodarstwa mające po jednej osobie każdej płci stanowiły 18% ogółu gospodarstw z czeladzią. Gospodarstw całkiem pozbawionych męskiej siły najemnej było w tej grupie tylko 14,1%. Rodzi się pytanie czy te różnice są tylko dziełem przypadku. Nie znając podstawowych uwarunkowań, takich jak obciążenia, wielkość arealu czy proporcja gospodarstw ubogich w najbliższej okolicy, poprzestać musimy na określeniu na ile struktura płci dzieci powiązana jest ze strukturą płci czeladzi. Współczynniki korelacji między liczbą członków rodziny w wieku 10-65 lat a liczbą czeladzi mają charakter ujemny i są słabe, na poziomie — 0,1 dla kobiet i — 0,2 dla mężczyzn. W naszym przekonaniu oznacza to, że przyczyny zatrudniania w jednych gospodarstwach większej liczby kobiet, w innych mężczyzn zależą w większym stopniu od wymienionych powyżej przyczyn niż od struktury płci członków rodziny.

Precyzyjniejszy obraz daje dopiero bardziej wyrafinowane zestawienie zależności pomiędzy liczbą osób danej płci w rodzinie a liczbą czeladzi i komorników w odpowiednich grupach wiekowych. Zależności te przedstawia tabela 8.

Dane dotyczące grupy kontrolnej wskazują na istnienie słabego związku odwrotnego pomiędzy liczbą członków rodziny w dwóch pierwszych grupach wieku a liczbą czeladzi. Dane kujawskie natomiast związku nie wykazują wcale. Dopiero wyodrębnienie chłopów pełnorolnych, w sumie 75 gospodarstw, unaocznia istnienie oczekiwanej korelacji. I tak w grupie wieku 10-14 lat jej wartość wynosi — 0,149, w grupie 15-24 — 0,193, a w grupie 25-54 — 0,086. Wśród kobiet związku korelacyjnego brak. Wszystko są to związki słabe, co więcej z racji małej

<sup>52</sup> Zob. np. *Materiały do dziejów chłopstwa wielkopolskiego w drugiej połowie XVIII w.* t. I, wyd. J. D e r e s i e w i c z, Wrocław 1956, s. 22.

<sup>53</sup> 25% w kluczu łowickim, J. T o p o l s k i, *Położenie i walka klasowa*, s. 132; 40 do 75% gospodarstw w 4 kluczach królewskich w Sandomierszczyźnie, H. M a d u r o w i c z, A. P o d r a z a, op. cit., s. 218 n; 44,8% w ziemi wieluńskiej, W. O b r a n i a k, op. cit., s. 121.

<sup>54</sup> A. I z y d o r c z y k, *Praca najemna*, s. 43.

liczebności próby mocno obciążone przypadkowymi wahaniami. Zaznaczmy jednak, że dla wielu badaczy ujemne korelacje na podobnym poziomie były dowodem istnienia związku<sup>55</sup>. Słaby związek pomiędzy liczbą dzieci a liczbą czeladzi nie przekreśla jednak użyteczności proponowanej przez Jacka Kochanowicza interpretacji faz rozwojowych gospodarstwa chłopskiego opartej na modelu C z a j a - n o w a, nie mniej nie potwierdza hipotezy o silnej zależności między liczebnością rodziny chłopskiej a obecnością czeladzi. Rzecz wymaga dalszych badań przy wykorzystaniu precyzyjniejszych źródeł niż spisy parafialne<sup>56</sup>.

#### 4. Konkluzja

Cechą charakterystyczną wsi polskiej na tle zachodnio- i środkowoeuropejskiej był duży udział najemników, wyższy od 10%, o których mówi John H a j n a l. Przyczyn tego stanu rzeczy upatrywać należy w obciążeniach pańszczyźnianych oraz (w przypadku Kujaw) w konsekwencjach zasady niedzielności gospodarstw, choć ten ostatni warunek nie jest *conditio sine qua non* licznej obecności czeladzi. Porównanie wzajemnych proporcji pomiędzy liczbą pozostających przy rodzicach dzieci, a liczbą służących wskazuje, że znane z Kujaw proporcje czeladzi znacznie przekraczają realia znane np. z Austrii i zbliżają się (rzecz jasna z całym innymi przyczyn) do wskaźników angielskich<sup>57</sup>.

Jak widzieliśmy, czeladź, szczególnie służąca w gospodarstwach chłopskich, odpowiada modelowi zachodnioeuropejskiemu. Tak więc identyfikacja młodości ze służbą na polskiej wsi pańszczyźnianej jest uzasadniona. Z modelu wyłamuje się czeladź i służba zatrudniona w siedzibach szlacheckich, zbliżająca się do modelu znanego z Inflant, gdzie wśród czeladzi osoby w małżeństwie stanowiły pokazywany odsetek<sup>58</sup>. Najemna siła robocza daje się podzielić na zawodową — osoby w wieku przekraczającym wiek, w którym najczęściej zawierano małżeństwa — oraz czasową. Czeladź zawodowa stanowiła wśród mężczyzn i kobiet około 40%, przy czym wśród czeladzi chłopskiej odsetek ten był o 10% niższy, a wśród czeladzi i służby szlacheckiej o ok. 10% wyższy.

Starając się ująć badany teren w szerszej perspektywie europejskiej, Kujawy należy uznać za bliską modelowi zachodnio- i centralnoeuropejskiemu, w którym czeladź to osoby samotne (80% mężczyzn i 60% kobiet poniżej wieku naj-

---

<sup>55</sup> L.K. Berkner, *The stem family*, s. 413, M. Mitterauer, *Zur Familienstruktur in landlichen Gebieten Österreichs im 17. Jahrhundert*, [w:] *Familie und Arbeitteilung*, s. 233; P. Schmidbauer, *The changing household: Austrian household structure from the seventeenth to the early twentieth century*, [w:] *Family forms*, s. 354.

<sup>56</sup> J. Kochanowicz, *Spór o teorię gospodarki chłopskiej. Gospodarstwo chłopskie w teorii ekonomii i w historii gospodarczej*, Warszawa 1992, s. 132 n.

<sup>57</sup> O Austrii M. Mitterauer, *Zur Familienstruktur*, s. 181, 193; tylko w grupach 13-16 i 18-20 lat czeladź równa jest liczebnie dzieciom gospodarzy. O Anglii R. Wall, op. cit.

<sup>58</sup> A. Plakans, *Peasant farmsteads and households in the Baltic littoral 1797*, „Comparative Studies in Society and History” t. XVII, 1975, s. 10; J. Kahk, H. Palli, H. Uibu, *Peasant family household in Estonia in the 18th century and the first half of the 19th century*, „Journal of Family History” t. VII, 1982, podkreślają, że tylko nieliczni czeladnicy mieli szansę stać się gospodarzami.



częstszego zawierania małżeństw). Zdecydowanie obcy warunkom polskim jest natomiast model rosyjski i bałkański, gdzie czeladź praktycznie nie występowała, a wszystkie potrzeby gospodarstwa w zakresie siły roboczej zaspokajała rozbudowana, zamieszkująca pod jednym dachem rodzina. Realia Kujaw, a zapewne i innych części Korony, odbiegały również zasadniczo od realiów wsi powłaszczeniowej. Warto zwrócić uwagę, że Alan Macfarlane budując model społeczności chłopskiej, który następnie zestawiał z warunkami angielskimi by dojść do tyleż fascynującej co kontrowersyjnej konkluzji, że w Anglii nie było chłopstwa, czerpał obficie z polskiej literatury opisującej realia powłaszczeniowe<sup>59</sup>.

Tabela 1

Wiek deklarowany osoby w wieku do 40 lat

Wiek	Mężczyźni	Kobiety
10	0,9	1,0
20	1,6	1,5
30	4,1	4,0
40	6,9	4,9

Źródło tabel 1-8: obliczenia własne na podstawie spisów parafialnych w AGAD, Księgi sądowe wielkopolskie, akta Komisji Cywilno-Wojskowej powiatu radziejowskiego.

Tabela 2

Charakterystyka demograficzna czeladzi i służby w gospodarstwach chłopskich i siedzibach szlacheckich. Powiat radziejowski i podgórski 1791. Struktura wedle wieku i płci

## A. Czeladź chłopska

Wiek	Mężczyźni	Kobiety	Razem%	M/K*100
0-5	38	26	3,0	146
6-10	50	43	4,3	114
11-15	206	163	17,3	126
16-20	329	300	29,4	109
21-25	252	153	18,9	165
26-30	203	85	13,5	239
31-40	142	40	8,5	355
41-50	55	16	3,3	344
51-60	16	5	1,0	320
61-	6	3	0,4	200
nn	4	4	0,4	100
Razem	1301	838	100,0	155

<sup>59</sup> A. Macfarlane, *The origins*, z polskiej literatury wykorzystywał prace Thomasa i Znanieckiego oraz B. Gałęskiego.

## B. Czeladź szlachecka

Wiek	Mężczyźni	Kobiety	Razem%	M/K*100
0-5	44	47	6,6	94
6-10	42	35	5,6	120
11-15	62	61	8,9	102
16-20	122	110	16,7	111
21-25	107	92	14,3	116
26-30	120	78	14,3	154
31-40	145	72	15,6	198
41-50	95	43	9,9	138
51-60	47	34	5,8	138
61-	22	8	2,2	275
Razem	806	581	100,0	139

	czeladź chłopska		czeladź szlachecka	
	mężczyźni	kobiety	mężczyźni	kobiety
średni wiek	22,9	20,0	28,5	25,2
mediana	21	19	26	23

Tabela 3

Czeladź i służba chłopska i szlachecka  
Charakterystyka demograficzna

	u chłopów		u szlachty	
	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety
1. Liczba osób	1244	790	713	484
2. Średni wiek	23,7	20,7	31,3	28,8
3. Mediana	22	20	30	25
4. Kwartył 1	17	16	21	20
5. Kwartył 3	29	24	40	36
6. % osób poniżej lat*	27-69,8	68,8	43,9	37,7
7. Osoby w małżeństwie (obie płcie)	227 11,2%		322 26,9%	
8. Liczba dzieci (obie płcie)	105 10,1%		190 28,1%	
9. Liczba krewnych	0	3	1	13
10. % ogółu	0,0	0,5	0,1	2,2

\*Granica 27 lat mężczyzn i 22 dla kobiet wyznaczona została na podstawie obliczenia przeciętnego wieku zawierania małżeństw, o czym szerzej poniżej.

Tabela 4

Charakterystyka demograficzna służby wedle zawodu/wykonywanego zajęcia

## A. Administracja dóbr

Płeć	Mężczyźni	Kobiety
1. Liczba osób	65	
2. Średni wiek	40,5	
3. Wiek medialny	40	
4. 1 kwartył	30	
5. 3 kwartył	50	
6. % osób poniżej 27 lat	20	
7. Osób w małżeństwie	29	
8. % w małżeństwie	44,6	

## B. Służba domowa

Płeć	Mężczyźni	Kobiety
1. Liczba osób	49	85
2. Średni wiek	30,8	29,9
3. Wiek medialny	28	23
4. 1 kwartył	22	18
5. 3 kwartył	36	40
6. % osób poniżej lat:	27-42,9	22-48,2
7. Osób w małżeństwie	14	4
8. % w małżeństwie	28,6	4,7

## C. Czeladź folwarczna i chłopska

## 1. Chłopcy

Rodzaj czeladzi	Chłopska	Szlachecka
1. Liczba osób	194	54
2. Średni wiek	13,9	13,3
3. Wiek medialny	14	13
4. 1 kwartył	12	10,75
5. 3 kwartył	16	15,25
6. % osób poniżej 27 lat	100,0	100,0

cd. tabeli 4

## 2. Parobcy

Rodzaj czeladzi	Chłopska	Szlachecka
1. Liczba osób	584	217
2. Średni wiek	27,0	34,5
3. Wiek medialny	25	32
4. 1 kwartył	21	28
5. 3 kwartył	30	41
6. % osób poniżej 27 lat	56,9	22,6
7. Osób w małżeństwie	72	54
8. % w małżeństwie	12,3	24,9

## 3. Fornale

Rodzaj czeladzi	Chłopska	Szlachecka
1. Liczba osób	74	125
2. Średni wiek	22,4	24,5
3. Wiek medialny	20	23
4. 1 kwartył	18	20
5. 3 kwartył	25,25	28
6. % osób poniżej 27 lat	77,0	71,2
7. Osób w małżeństwie	12	15
8. % w małżeństwie	16,2	12,0

## 4. Dziewki

Rodzaj czeladzi	Chłopska	Szlachecka
1. Liczba osób	461	151
2. Średni wiek	19,2	22,2
3. Wiek medialny	19	21
4. 1 kwartył	15	18
5. 3 kwartył	21	26
6. % osób poniżej 27 lat	75,8	62,9
7. Osób w małżeństwie	0	0
8. % w małżeństwie	0,0	0,0

Tabela 5

Wiek opuszczania domu rodzinnego przez dzieci  
Powiaty radziejowski i podgórski 1791 (Indeks jednopodstawowy, grupa 6-10=100)

## A. Ogół gospodarstw domowych

Wiek	Mężczyźni	Kobiety
6-10	100	100
11-15	60	59
16-20	27	29
21-25	10	11
26-30	4	2
ponad 30	0,5	0,5

## B. Ludność rolnicza

Wiek	Mężczyźni	Kobiety
6-10	100	100
11-15	64	64
16-20	34	28
21-25	14	5
26-30	7	2
ponad 30	1	0

## Komornicy na roli

Wiek	Mężczyźni	Kobiety
6-10	100	100
11-15	51	42
16-20	13	20
21-25	4	15
26-30	0	1
ponad 30	0	0

## Komornicy kątncy, w tym rzemieślnicy\*

Wiek	Mężczyźni	Kobiety
6-10	100	100
11-15	53	51
16-20	14	31
21-25	6	7
26-30	2	4
ponad 30	0	0

\* Chodzi o rzemieślników nie będących jednocześnie głowami gospodarstw domowych

Tabela 6

Ludność wedle wieku i pozycji w gospodarstwie domowym w procentach  
Powiaty radziejowski i podgórski 1791

## A. Mężczyźni

## Grupa

Wiek	1	2	3	4	5	Osób
0-5	73,5	7,0	0,0	3,0	16,5	1172
6-10	72,5	9,5	0,0	2,2	15,8	957
11-15	54,2	33,9	0,0	2,0	9,9	790
16-20	29,6	62,9	1,1	2,2	4,2	714
21-25	13,2	58,7	12,6	6,0	9,5	612
26-30	4,7	42,4	34,4	5,5	13,0	762
31-40	0,4	25,8	56,4	2,0	15,5	1114
41-50	0,0	18,1	64,5	1,2	16,2	829
51-60	0,0	15,6	63,5	3,2	17,8	405
61-	0,0	8,6	51,4	15,1	24,9	325
nn	10,0	40,0	30,0	10,0	10,0	10
razem	2316	2107	1937	262	1068	7690
%	30,1	27,4	25,2	3,4	13,9	100,0

## B. Kobiety

## Grupa

Wiek	1	2	3	4	5	Osób
0-5	73,3	6,5	0,0	3,3	16,8	1116
6-10	73,1	9,0	0,0	2,5	15,4	871
11-15	56,1	32,3	0,0	1,4	10,1	693
16-20	23,2	52,3	10,5	5,1	8,9	784
21-25	6,3	36,8	33,5	5,9	9,3	666
26-30	1,2	19,6	53,1	4,1	21,9	830
31-40	0,2	11,8	65,5	1,8	20,7	952
41-50	0,0	9,1	57,5	6,0	27,4	647
51-60	0,0	12,4	41,9	16,2	29,5	315
61-	0,0	4,1	18,8	40,6	36,5	271
nn	12,5	31,3	37,5	0,0	18,8	16
razem	2082	1419	1932	399	1329	7161
%	29,1	19,8	27,0	5,6	18,6	100,0

Tabela 7

Liczba czeladzi w gospodarstwach domowych ludności rolniczej

Osób	Liczba domów	% domów	Liczba czeladzi	% czeladzi
0	597	42,2	0	0,0
1	323	22,8	323	17,3
2	219	15,4	438	23,5
3	139	9,8	417	22,4
4	72	5,1	288	15,5
5	30	2,1	150	8,1
6 i więcej	36	2,5	247	13,3
Razem	1416	100,0	1863	100,0

Tabela 8

Związek między liczbą członków rodziny a liczbą czeladzi i komorników  
Powiaty radziejowski i podgórski 1791 i grupa kontrolna

## A. Kujawy

Wiek	Mężczyźni	Kobiety
10-14	-0,085	-0,101
15-24	-0,053	-0,058
25-54	-0,011	0,028
ponad 54	0,038	0,016

## B. Grupa kontrolna\*

Wiek	Mężczyźni	Kobiety
10-14	-0,121	-0,031
15-24	-0,169	-0,077
25-54	-0,028	-0,038
ponad 54	0,047	-0,030

\*Grupę kontrolną tworzą parafie Szubin 1766 (*J. Matuszewski, Spis ludności...*) Zabartowo 1766 (*H.J. von Wilkens, Ein Bevölkerungsbild...*), Droszew 1791 (*M. Kędelski, Spis ludności parafii Droszew z 1791 roku, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. XVI, 1985*) oraz Szyski 1791 (*I. Gieysztorowa, Szlacheckie i chłopskie rodziny północnego Mazowsza u schyłku XVII wieku, [w:] Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną...*)

## CONTENTS

This number of „Przegląd Historyczny” starts with the materials from the session devoted to Prof. Tadeusz Manteuffel (1902-1970), an eminent historian-mediaevalist and an organiser of the scientific life in Poland, for the 25th anniversary of his death. For the first time we publish the full and uncensored lecture of T. Manteuffel about the conditions of development of historiography in Poland in 1948-1958, presented in Cracow in September 1958, at the 8th General Congress of Polish Historians. This lecture presents objectively the capacities and limitations of the historical researches during the first decade after World War II and bravely opposes the attempts to subordinate the researches to the current political needs. Then, in the following articles the authors present: the influence by T. Manteuffel on the researches of the World history in Poland (A. Gieysztor); the works by T. Manteuffel on the history of Franks (R. Michałowski); the publications of T. Manteuffel about the history of law and social order (J. Bardach); T. Manteuffel as an archivist (up to 1944) (A. Tomczak); T. Manteuffel as a researcher of the history of orders (S. Trawkowski) and his works concerning the heretical movements in the Middle Ages (S. Bylina).

### ARTICLES

#### **M. Kopczyński — Youth and young people in the region of Kujawy in the 18th century**

The article is based on the statistical analysis of the parish registers. The author notices that in the 18th century Poland the peasant's farms served as a workplace for the relatively big number of workers — mainly young people. The structure of age, family status and social position of these people were similar to those in Western Europe, however the economic and legal position of peasants were different in Poland and the West European countries.

#### **T. Bogalecki — The Fighters Union (Związek Strzelecki) and the Slavic national minorities 1920-1939**

In the years 1920-1939 the Fighters Union was the most important Polish paramilitary organization, gathering mainly the young men. The Union held the cultural, educational and sports activities of the military character. In the Eastern Territories of Poland the Union opposed the influences of Byelorussian and Ukrainian societies and political parties, and tried to encourage the young people of these territories to the „Polish State idea”.